

Sygn. akt I ACa 1115/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSA Andrzej Struzik
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy M.

przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) Spółce z o.o. w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 23 marca 2017 r. sygn. akt I C 1366/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Andrzej Struzik SSA Sławomir Jamróg SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt : I ACa 1115/17

UZASADNIENIE

Strona powodowa Gmina M. ,w pozwie skierowanym przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) spółce z o.o. w Ł. wniosła o zapłatę kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 września 2014 r, tytułem części kary umownej. Wniosła również o obciążenie przeciwniczki procesowej kosztami sporu.

Motywuując żądanie wskazała, że w dniu 14 grudnia 2007 r. pomiędzy stronami została zawarta umowa sprzedaży udziałów w „Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o.” w M.. W ramach zawartej umowy Gmina M. zbyła na rzecz nabywcy 2.900 udziałów w tej spółce za cenę 2.100.000 zł.

W umowie powódka oświadczyła, że jest zainteresowana utrzymaniem istnienia przez okres co najmniej 50 lat- na oddanej w użytkowanie wieczyste (...) M. nieruchomości położonej w M., obręb II stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 1,0301 ha, jej dotychczasowej funkcji jako ogólnie dostępnego dla wszystkich- zarówno pasażerów, jak i podmiotów wykonujących szeroko pojęty osobowy transport drogowy- dworca autobusowego , co najmniej w takim zakresie, jak istniejący w chwili zawarcia umowy . Nabywająca udziały potwierdziła natomiast iż jest gotowa takie jego przeznaczenie przez ten okres utrzymać.

Strony uzgodniły , że w razie nie dochowania tego obowiązku Gmina może żądać od MPK Ł. kary umownej w wysokości 900.000, zł, jeżeli nabywca udziałów nie realizuje go okres dłuższy niż 1 miesiąc.

W dniu 18 października 2010 r. (...) M. będący użytkownikiem wieczystym przedmiotowej nieruchomości, zbył prawo użytkowania wieczystego na rzecz (...) (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Kupująca zobowiązała się do wykonania wszelkich zobowiązań zabezpieczających funkcjonowanie dworca autobusowego przez okres 50 lat.

Strona powodowa argumentowała, że w dniu 7 sierpnia 2013 r została poinformowana przez syndyka masy upadłości (...) spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej, iż w dniu 31 lipca 2013 roku syndyk przekazał (...) dworzec autobusowy w M., znajdujący się w obiekcie galeria (...). Z tym dniem upadła spółka utraciła prawo do dworca.

W ocenie strony powodowej strona pozwana nie zrealizowała opisanego wyżej obowiązku umownego, a aktualnie , na nieruchomości dotąd zajętej przez infrastrukturę dworca została wybudowana i funkcjonuje galeria handlowa.

Jakkolwiek część jej powierzchni zajmują też elementy dworca , tym nie mniej nie można zasadnie mówić o tym , że w ten sposób została zachowana jego dotychczasowa , z daty zawarcia umowy stron , dotychczasowa funkcja i charakter. Wobec tego spółka (...) jest zobowiązana do zapłaty kary umownej , przy czym obecnie Gmina dochodzi tylko części świadczenia z tego tytułu.

Sąd Okręgowy w Krakowie , w dniu 6 lipca 2015 roku , wydał upominawczy nakaz zapłaty , którym uwzględnił żądanie powódki w całości.

W sprzeciwie od tego orzeczenia pozwana , kwestionując je w całości , domagała się oddalenia powództwa oraz obciążenia strony przeciwnej kosztami sporu.

W swoim stanowisku zaprzeczyła istnieniu podstaw do naliczenia kary umownej przez była kontrahentkę. Twierdziła , że dworzec w aktualnym kształcie spełnia swoją dotychczasową funkcję jako ogólnie dostępny dla pasażerów jak i podmiotów wykonujących transport osobowy. Zmiana jego rozmiarów po przebudowie jest uwarunkowana ograniczeniem potrzeb w zakresie usług transportowych na terenie Gminy , które w czasie zawierania umowy stron pozwalał realizować dworzec. Jej zdaniem, zasadność roszczenia powódki wyklucza także to , że są zrealizowane przyczyny które, zgodnie z jej postanowieniami , wyłączały odpowiedzialność spółki - nabywcy udziałów- za zapłatę kary umownej.

W toku postępowania pozwana poszerzyła swoją argumentację o zarzut nieważności postanowienia umownego z którego Gmina wywodzi dochodzone roszczenie albowiem było ono ab initio niemożliwe do spełnienia w rozumieniu art. 387 §1 kc , a nadto naruszało normę art. 353 ¹ kc . Ponadto twierdziła , że kara jest rażąco wygórowana.

Wyrokiem z dnia 23 marca 2017r Sąd Okręgowy w Krakowie :

Zasądził od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz powoda Gminy M. kwotę 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 września 2014 r.[pkt I] oraz kwotę 10.396,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.[pkt II sentencji orzeczenia]

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 14 grudnia 2007 roku w M. Gmina M. zawarła z Miejskim Przedsiębiorstwem (...) spółką z o.o. z siedzibą w Ł. umowę sprzedaży udziałów w Przedsiębiorstwie (...) Spółce z o.o. z siedzibą w M..

Zgodnie z zapisem § 2 umowy zbywca sprzedał nabywcy 2.900 udziałów o wartości nominalnej 500 zł każdy udział i łącznej wartości nominalnej 1.450.000,00 zł. Uzgodniona cena wynosiła 2.100.000,00 zł (§ 3 umowy).

W § 8 ust. 1 kupująca zobowiązała się , że przez okres co najmniej 50 lat – na oddanej w użytkowanie wieczyste nieruchomości - stanowiącej położoną w M., obręb II, działkę nr (...) o powierzchni 1,0301 ha, powstałej w wyniku podziału działki nr (...), objętej prowadzoną przez Sąd Rejonowy w M., Wydział Ksiąg Wieczystych księgą wieczystą Kw nr (...), będzie utrzymywała jako ogólnodostępny (zarówno dla wszystkich: pasażerów jak i podmiotów wykonujących szeroko pojęty transport drogowy) dworzec autobusowy, funkcjonujący co najmniej w takim zakresie jak ten, istniejący w chwili zawarcia umowy.

W § 8 ust. 2 strony postanowiły iż nie jest uznawane za niewykonanie przez nabywcę obowiązku określonego w ust. 1 w następujących przypadkach:

- 1) prowadzenia prac remontowych, inwestycyjnych na nieruchomości, które w jakikolwiek sposób ograniczałyby bądź wyłączały funkcjonowanie dworca autobusowego (jednak na czas nie dłuższy niż sumarycznie liczone 3 lata w okresie kolejnych 25 lat), a byłyby związane z poprawą funkcjonalności dworca,
- 2) zlecenia innym podmiotom prowadzenia dworca autobusowego, pod warunkiem utrzymania dotychczasowej funkcji tego dworca,
- 3) ograniczenia zakresu funkcjonowania dworca adekwatnie do istniejącego popytu na prowadzone usługi transportu lub prowadzenia dworca.

W § 8 ust. 3 strony zastrzegły, że w razie niewykonania przez nabywcę umowy w zakresie obowiązku określonego w ust. 1 Gmina może żądać od nabywcy kary umownej w wysokości 900.000 zł, jeżeli ten nie realizuje obowiązku określonego powyżej przez okres dłuższy niż 1 miesiąc, z zastrzeżeniem ust. 2. Ustalono , iż wysokość tej kary waloryzowana będzie w roku jej wymagalności o sumę wskaźników wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych, podawanych przez GUS, za lata od roku 2009 o roku poprzedzającego termin naliczenia kary.

W § 10 ust. 1 powódka zobowiązała się konsultować z MPK Ł. czynności związane z realizacją lokalnej polityki transportowej gminy oraz współdziałać z nabywcą udziałów w realizacji inwestycji dworca autobusowego wraz z komercyjnymi obiektami towarzyszącymi z wyłączeniem wielkopowierzchniowych obiektów handlowych m.in. poprzez niezwłoczne, po przeprowadzeniu wymaganych odpowiednimi przepisami postępowań , wydawanie stosownych zezwoleń, pozwoleń czy też innych wydawanych przez niego decyzji związanych z wszelkimi ewentualnymi (...) spółki (...) na terenie dworca autobusowego (pkt. 2).

W § 10 ust. 2 strony ustaliły, że w razie niewykonania przez Gminę umowy w zakresie obowiązku określonego w ust. 1 pkt 1 i pkt 2 lub prowadzenia przez inny podmiot lub podmioty dworca lub dworców autobusowych o łącznej powierzchni powyżej 50 arów w granicach administracyjnych M., zbywca nie może żądać od nabywcy kary umownej określonej w § 8 ust. 3 umowy.

Jedną z przyczyn zawarcia umowy przez powódkę był zamiar powierzenia profesjonalnemu podmiotowi prowadzenia usług transportowych w celu podwyższenia rentowności Przedsiębiorstwa (...) - spółka z o.o.

Zgodnie z postanowieniami umownymi, zamierzeniem stron było, aby istniejący dworzec autobusowy w M. nadal spełniał swoją funkcję i pozostał ogólnodostępny.

W umowie nie została wskazana powierzchnia, jaką miał w przyszłości zajmować, wskazano natomiast, iż warunkiem jej zawarcia jest zachowanie dworca w podobnym stanie do istniejącego w chwili dokonania czynności prawnej.

Brak ścisłego określenia zakresu funkcjonowania dworca był konsekwencją intencji sprzedającej udziały Gminy, aby nadmiernie nie ograniczać nabywcy w jego planach gospodarczych. Wprowadzenie do umowy tego obowiązku po stronie kupującej miało istotny wpływ na cenę sprzedaży udziałów, która w związku z nim uległa znacznemu obniżeniu.

Przed zawarciem umowy dworzec autobusowy w M. zajmował powierzchnię około 2 ha, w całości wykorzystywaną na cele związane z jego funkcją. Składał się m.in. z dużego budynku, w którym znajdowały się pomieszczenia poczekalni, kas biletowych, toalet, punktów usługowych, a także stanowisk odjazdowych, wiaty peronowej, myjni samochodowej. Były też tam tereny zielone, miejsca do parkowania dla oczekujących autobusów, place manewrowe, kioski handlowe, pomieszczenia usługowe.

W jego ramach funkcjonowało 12 stanowisk odjazdowych i stanowiska obsługujące kursy dalekobieżne. W innych częściach miasta swoje przystanki urządzili indywidualni przedsiębiorcy świadczący usługi zbiorowego transportu - właściciele busów.

Jak wynika z dalszej części ustaleń, (...) spółka z o.o. zbyła prawo użytkowania wieczystego do tego gruntu na rzecz (...) (...) spółki z o.o.

W umowie z dnia 18 października 2010 r. sporządzonej w formie aktu notarialnego, Repertorium A Nr (...) strony powołały się na obowiązki, wynikające z umowy nr (...) z dnia 14 grudnia 2007 r. Kupująca zobowiązała się wykonać wszelkie zobowiązania zabezpieczające interes społeczny, w tym zapewnić funkcjonowanie dworca autobusowego przez okres 50 lat, licząc do dnia zakończenia realizacji inwestycji, którą zamierzała na nieruchomości podjąć.

Cel nabycia prawa użytkowania wieczystego przez (...) (...) spółkę z o.o. był przede wszystkim komercyjny - wybudowanie obiektu usługowo-handlowego. Jednocześnie, w wykonaniu obowiązków nałożonych umową z dnia 18 października 2010 r., na części działki - wraz ze wzniesieniem galerii handlowej (...), wybudowała nowy obiekt dworca autobusowego w M. .

Obiekty zaczęły funkcjonować począwszy od 15 lipca 2011 r.

Po przebudowie dworzec zajmuje powierzchnię około 20 % całej nieruchomości i jest połączony z galerią handlową

W jego skład wchodzi 6 stanowisk odjazdowych i mała poczekalnia. Nie ma placu manewrowego i postojowego dla oczekujących autobusów. Z uwagi na niewielką powierzchnię dróg dojazdowych i stanowisk odjazdowych duże autobusy nie są w stanie swobodnie manewrować na jego terenie.

Obok budynku znajduje się parking na kilkadziesiąt samochodów, który jest oznaczony jako przeznaczony dla klientów Galerii (...). Postój na nim, powyżej dwóch godzin, jest płatny.

W dniu 7 sierpnia 2013 r. syndyk masy upadłości (...) spółki z o.o. poinformował Gminę, iż w dniu 31 lipca 2013 r. przekazał (...) (...) spółce z o.o. dworzec autobusowy znajdujący się w obiekcie Galeria (...)

Spółka potwierdziła w korespondencji ze stroną powodową, iż obiekt dworca zajmuje tylko fragment działki objętej umową z 14 grudnia 2007r - mniejszą niż 50 arów.

W dniu 14 sierpnia 2014 r. strona powodowa wezwała pozwaną, odwołując się § 8 umowy sprzedaży udziałów do zapłaty kary umownej w kwocie 1.035.000 zł. Okazało się ono nieskuteczne.

Ponadto Sąd I instancji ustalił, iż od daty zawarcia umowy w M. nie zmniejszył się popyt na usługi transportowe. Nadal utrzymuje się znaczne zapotrzebowanie na dowóz uczniów do szkół i transport osób pracujących do K.. Usługi te są niezbędne nawet w większym niż uprzednio rozmiarze, wobec następującego rozwoju miasta i podniesienia liczby mieszkańców. Obrazują to także dane z lat 2007-2016r., dotyczące liczby uzgodnień wydawanych przez Gminę na zatrzymywanie się busów i autobusów na przystankach autobusowych w granicach administracyjnych miasta. Wzrosła ona z poziomu 39 w 2007 r. do 113 w 2016 r., a w kolejnych latach wynosiła odpowiednio: 2008 – 89, 2009 – 117, 2010 – 119, 2011 – 233, 2012 – 137, 2013 – 148, 2014 – 186, 2015 - 88.

Po wybudowaniu Galerii (...) ruch na dworcu autobusowym był minimalny, gdyż prywatni przedsiębiorcy nie chcieli z niego korzystać uznając, że opłaty pobierane za wjazd na dworzec są zbyt wysokie. W tym czasie korzystali z innej, położonej w pobliżu nieruchomości, gdzie funkcjonował pozbawiony infrastruktury dworcowej przystanek i miejsce postoju busów, nazywane potocznie „dworcem busiarzy”.

Po wypowiedzeniu przez właściciela umowy uprawniającej ich do korzystania z tej nieruchomości, „busiarze” zaczęli korzystać z nowego dworca, albo z innych przystanków na terenie miasta.

Przewoźnicy kursów dalekobieżnych, nie zatrzymują się na dworcu, a przy przystankach przelotowych zlokalizowanych przy drodze głównej, tzw. (...).

W ramach oceny prawnej roszczenia powódki, uznając je za uzasadnione w całości, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że analiza postanowień umowy sprzedaży udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...), zawartej przez strony w dniu 14 grudnia 2007r. prowadzi do wniosku, że zgodnym zamiarem stron było utrzymanie dotychczasowej funkcji dworca autobusowego oraz zapewnienie przez nabywcę co najmniej takiego zakresu jego funkcjonowania jaki był realizowany w dacie jej zawarcia

Ustalone w sprawie fakty uzasadniają, w ocenie Sądu Okręgowego, wniosek, że ten warunek nie został przez stronę pozwaną jako nabywcę udziałów dochowany albowiem zakres ten został ograniczony nie tylko co do powierzchni jaką infrastruktura dworcowa, po przebudowie dokonanej przez spółkę (...) zajmuje ale także w jaki sposób, prowadzona jest rzeczywiście jego działalność.

Dworzec po przebudowie nie ma pewnych, poprzednio istniejących, elementów infrastruktury technicznej zapewniającej właściwą obsługę techniczną i organizacyjną przewoźników i pasażerów.

Ograniczenia te, wpływając na zmianę sposobu działania dworca dotyczą liczby stanowisk odjazdowych, powierzchni placów manewrowych i miejsc postojowych dla przewoźników.

W efekcie z korzysta z niego znacznie mniejsza ich liczba, tym samym odbywa się mniejsza ilość odjazdów, którego nie można łączyć, jak wskazuje Sąd z ograniczeniem popytu na usługi transportowe na terenie miasta, w porównaniu ze stanem z okresu zawierania umowy.

Tym samym nie można zasadnie mówić, że strona pozwana wywiązała się z obowiązku, który przyjęła na siebie podpisując ją i który został - w warunkach braku realizacji połączony z sankcją naliczenia kary umownej przez zbywcę udziałów - w kwocie umownie oznaczonej.

Uznając zatem, że powódka, w sposób usprawiedliwiony dochodząc roszczenia, powołuje się na postanowienie §8 ust. 43 umowy, równocześnie ocenił, iż przyczyny które podawała pozwana jako te, które zwalniają ją od obowiązku zapłaty tego świadczenia, nie zostały przez nią wykazane.

Tą przyczyną nie może być ograniczenie popytu na usługi transportowe.

Z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, w szczególności z zeznań świadków, wynika, iż na terenie miasta i gminy popyt na nie nie zmniejszył się, a wzrósł, w porównaniu ze stanem z daty zawarcia przez strony umowy

Odpowiedzialności spółki (...) nie może również wykluczyć także powoływane przez nią w toku sporu nie prowadzenie przez Gminę konsultacji w zakresie działań dotyczących lokalnej polityki transportowej, realizowanej przez powódkę.

Jak argumentował Sąd, pozwana nie dowiodła tego, aby w okresie po zawarciu umowy Gmina miała podjąć jakąkolwiek istotną z punktu widzenia tej polityki na szczeblu lokalnym decyzji, której nie konsultowałaby z nabywcą udziałów w (...) M..

Jako nietrafny ocenił zarzut w ramach którego pozwana twierdziła, że §8 umowy nakładał na spółkę (...) obowiązek świadczenia, które było niemożliwe do wykonania w rozumieniu tego pojęcia przyjęte przez normę art 387§1 kc.

Odwołując się do utrwalonej w orzecznictwie sądowym wykładni tego przepisu stanął na stanowisku, że zapewnienie utrzymania dworca autobusowego, czyli prawnych i faktycznych możliwości jego funkcjonowania, nie jest świadczeniem obiektywnie niemożliwym do spełnienia. A tylko potwierdzenie tego rodzaju niemożności w oderwaniu od sytuacji faktycznej obowiązanego uprawniloby do skutecznego powołania się na ten przepis, jako podstawy nieważności postanowienia umownego.

Jako chybiony ocenił Sąd I instancji także zarzut pozwanej, w ramach którego twierdząc, że zastrzeżona kara umowna jest rażąco wygórowana, domagała się jej miarkowania.

Zawracając uwagę, że w postępowaniu strona powodowa dochodzi tylko części roszczenia z tytułu kary, uznał, że pozwana spółka nie wykazała okoliczności mogących dostatecznie potwierdzić to, że rzeczywiście może być oceniona w taki sposób. Tym samym, nie znajdując podstaw do ograniczenia należnego powódce świadczenia, na podstawie art. 484 §2 kc, zauważył, że jej wysokość [900 000 zł], w powiązaniu z ustaloną ceną nabycia udziałów, korespondowała z wartością nieruchomości na której stał dworzec. To, że zbycie ich zostało połączone z zapewnieniem jego utrzymania przez tak długi okres czasu było dla zbywającej istotne ze względów społecznych.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kc.

Przyjmując jako zasadę tych rozliczeń regułę odpowiedzialności za wynik sprawy, określając wysokość należnego profesjonalnemu pełnomocnikowi wynagrodzenia, ustalił je na poziomie 150 % stawki minimalnej, zważywszy na zwiększony nakład pracy pełnomocnika w porównaniu z przeciętym, w tego rodzaju sprawach.

W apelacji od tego orzeczenia, zaskarżając je w całości, strona pozwana domagała się w pierwszej kolejności jego zmiany i oddalenia powództwa oraz przyznania na jej rzecz od powódki kosztów procesu oraz postępowania apelacyjnego.

W formie wniosków ewentualnych wносиła o taką zmianę wyroku Sądu Okręgowego w ramach której świadczenie przyznane Gminie będzie wynikiem miarkowania kary umownej, a kwota ta zdecyduje o korekcie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Ewentualnie domagała się takiej zmiany orzeczenia w zakresie punktu II sentencji aby przyznane na rzecz powódki koszty zastępstwa procesowego nie przekraczały minimalnej stawki określonej w Rozporządzeniu MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z 28 września 2002r.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego, w sposób mający dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie, a to :

a/ 233 §1 kpc, wobec przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów - oświadczeń strony pozwanej, iż nie dysponuje korespondencją potwierdzającą to, że powódka konsultowała z nią czynności realizowane w ramach lokalnej polityki transportowej. Wada postępowania Sądu w tym zakresie, zdaniem skarżącej, przełożyła się na błędne ustalenie i wniosek prawny zgodnie z którym pozwana spółka nie wykazała realizacji przewidzianej przez §10 ust. 1 pkt 1

umowy stron przyczyny , która zwalnia ją od obowiązku spełnienia świadczenia z tytułu kary umownej wobec byłej kontrahentki ,

b/ art. 232 kpc , jako następstwa nietrafnej oceny , że to skarżąca miała wykazywać okoliczności potwierdzające realizację wskazanej wyżej przyczyny wyłączającej odpowiedzialność za zapłatę kary , co jej zdaniem ,nakładałoby na nią obowiązek udowodnienia okoliczności negatywnej.

c/ art. 328 §2 kpc, wobec nie odniesienia się przez Sąd I instancji do zarzutu przekroczenia granic swobody kontraktowania, w zakresie obowiązku umownego pozwanej - utrzymania funkcji dworca przez tak długi okres czasu z którym związane jest roszczenia dochodzone pozwem .

Wada ta, w ocenie skarżącej została zrealizowana również przez to , że w motywach wyroku zbyt lakonicznie rozważony został zarzut naruszenia przez to postanowienie art. 387§ 1 kc .

Taki sam błąd został powtórzony także w odniesieniu do podania przyczyn , które zdecydowały o zwiększaniu , ponad minimalną, stawki wynagrodzenia za zastępstwo procesowe powódki oraz

d/ art. 98 §1 i 3 kpc jako konsekwencji nieuzasadnionego podwyższenia kwoty należnej z tego tytułu , mimo nie wskazania na czym polegał ponadprzeciętny nakład pracy adwokata - reprezentanta powódki ,

- błędu w ustaleniach faktycznych , który skarżąca odnosiła do zarówno kwestii zwiększenia stawki wynagrodzenia , które jej zdaniem nie powinno przekraczać, w realiach rozstrzyganej sprawy , minimalnej wysokości oraz co do ustaleń , które zdecydowały o ocenie Sądu , iż przyczyna zwalniająca pozwaną z obowiązku zapłaty kary umownej , wskazana w §10 ust. 1pkt 1 umowy stron nie została przez skarżącą dowiedziona,

- naruszenia prawa materialnego wobec niezastosowania przez Sąd Okręgowy , mimo istnienia ku temu dostatecznych podstaw;

I/ art. 387 kc i uznania , że postanowienie zawarte w §8 umowy stron nie jest nieważne z przyczyn opisanych w tej normie,

II/ art. 353 ¹kc jako następstwa nie potwierdzenia tego , że postanowienie to nie jest sprzeczne z zasadą swobody kontraktowania i nie przekracza jego granic , mimo , że wynikające z niego zobowiązanie do tak długiego utrzymania na nieruchomości w M. funkcji dworca , jako niezgodne z zasadami współżycia społecznego oraz właściwością umowy , którą strony zawarły .

Przepis ten w zw z art. 5 i 58 kc został , zdaniem spółki (...), naruszony , także przez to , że wzajemne prawa i obowiązki obu umawiających się podmiotów , w ramach tego zapisu nie zostały ukształtowane równoważnie. Nałożył on bowiem na skarżącą obowiązek nie mogący być zrealizowanym , a z drugiej uprawniał - w warunkach jego niewykonania, do naliczenia przez Gminę wysokiej kary umownej ,

III/ art. 484 §2 kc , w następstwie nie dokonania miarkowania kary umownej , mimo jej rażącego zawyżenia, w warunkach wskazanej wyżej nierównowagi wzajemnych praw i obowiązków stron i rzeczywistej niemożliwości wykonania obowiązku umownego przez MPK Ł.,

oraz nieprawidłowego zastosowania :

IV/ art. 65 kc w zw z §10 ust. 1 pkt 1 umowy stron z 14 grudnia 2007r , wobec przyjęcia przez Sąd I instancji , takiej wadliwej, wykładni tego postanowienia umownej z której miałyby wynikać , że obowiązek konsultacji powódki z drugą stroną miał dotyczyć tylko istotnych zagadnień związanych z realizacją lokalnej polityki transportowej , mimo , że do takiego rzeczowego ich zawężenia ,brak było w zgromadzonym materiale dostatecznych podstaw.

W ocenie skarżącej skoro te konsultacje nie były prowadzone powinna zostać zwolniona od obowiązku zapłaty kary umownej na rzecz byłej kontrahentki w całości.

Odpowiadając na apelację strona powodowa domagała się jej oddalenia , jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia przeciwniczki procesowej kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy strony pozwanej nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu. W szczególności nie można podzielić żadnego z zarzutów na których opiera się jego konstrukcja.

Nie ma racji pozwana gdy podnosi zarzut procesowy przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów.

Na wstępie oceny tego zarzutu przypomnieć należy , odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego , wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc , iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwa powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

To, w jaki sposób skarżąca argumentuje realizację tego zarzutu potwierdza , że krytyka oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy sprowadza się i wyczerpuje w przeciwstawieniu własnej , zdaniem apelującej prawidłowej jej wersji.

Ma ona w swoich następstwach doprowadzić do tego, aby usprawiedliwić twierdzenie spółki z Ł. , iż Gmina nie konsultowała z nią działań w ramach lokalnej polityki transportowej , a wobec tego zaniechania , w odwołaniu do §10 ust. 1 pkt 1 umowy, stron, jest wolna od obowiązku zapłaty kary umownej.

Tak motywowany zarzut - z przyczyn podanych wyżej- nie może zostać uznany za zasadny .

Odpierając go zauważyć należy dodatkowo że - na co trafnie zwraca uwagę strona powodowa w odpowiedzi na apelację - MPK Ł.- spółka z o.o. po nabyciu udziałów w (...) M. na podstawie umowy stron stała się większościowym udziałowcem tej spółce , dysponując ponad 80 % kapitału zakładowego. Wobec tego to pozwana była podmiotem decydującym o sposobie w jej funkcjonowaniu, w tym składzie jej organów korporacyjnych , a w konsekwencji także rodzaju i treści decyzji finansowych i ekonomicznych podejmowanych przez tę spółkę.

Z dokumentów znajdujących się w aktach , których wiarygodność nie była przez apelującą kwestionowana wynika , że Gmina konsultowała z (...) M. decyzje w zakresie organizacji transportu na terenie miasta , warunki dowozu dzieci do szkół transportem spółki ,organizację przejazdów mieszkańców miasta w okresie święta zmarłych itp.

Nie można zatem mówić o tym , iż nie były one prowadzone w zakresie jaki był niezbędny w codziennym funkcjonowaniu tego transportu.

Pozwana wyrażając stanowisko , na którym opiera stawiany zarzut nie wskazuje , w jakich kwestiach doniosłych z tego punktu widzenia została [także za pośrednictwem spółki , na której działanie miała decydujący wpływ] przez powódkę pominięta.

Nie twierdzi przy tym także , iż w ramach realizacji postanowienia z §10 ust. 1 pkt 1 umowy , ubiegała się wobec Gminy o prowadzenie takich konsultacji ani też , że w warunkach , jak obecnie podnosi nie prowadzenia ich , nie zwracała uwagę drugiej stronie na skutki , które to zaniechanie będzie miało dla wzajemnych relacji stron wynikających z umowy nabycia udziałów, w tym ich wzajemnych uprawnień np. do naliczenia przez powódkę kary umownej.

Z tego punktu widzenia bez znaczenia jest okoliczność , że MPK Ł. [jak twierdzi w motywach apelacji] zbyła kupione udziały w kapitale zakładowym (...) M., skoro fakt ten nie został przez nią połączony z ubieganiem się wobec strony pozwanej o korektę postanowień umowy stron dotyczących podstawy naliczenia kary umownej przez Gminę ani też wskazanych w umowie z 14 grudnia 2007r, przyczyn wyłącających jej uprawnienie do jej naliczenia wobec kontrahentki.

W tym kontekście dodać jeszcze należy , że dla oceny roszczenia zgłoszonego w pozwie , prawnie irrelevantnym jest , czy i w jaki sposób, apelująca zabezpieczyła swoje interesy majątkowe, związane ze zobowiązaniem do zapłaty kary, w warunkach sprzedaży prawa użytkowania wieczystego do gruntu na którym stał dworzec na rzecz spółki (...) w 2010r czy [jak twierdzi] zbycia udziałów w spółce (...).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 §2 kpc i uznając go za nieusprawiedliwiony, wskazać należy na wstępie , że zgodnie z utrwalonym i podzielanymi przez Sąd Apelacyjny poglądami Sądu Najwyższego , wypracowanymi na tle wykładni tej normy , może on być uznany za trafny tylko wyjątkowo , gdy konstrukcja pisemnych motywów orzeczenia Sądu niższej instancji jest tak wadliwa , iż nie zawierają one danych pozwalających na przeprowadzenie ,na ich podstawie, kontroli instancyjnej orzeczenia.

Nieco inaczej kwestię tę ujmując , zarzut naruszenia tego przepisu jest uzasadniony wtedy , gdy uzasadnienie wyroku nie pozwala na stwierdzenie czy Sąd prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i [lub] procesowego.

/ por. także wypowiedające takie samo stanowisko , powołane jedynie dla przykładu judykaty Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001, sygn. I CKN 185/01 i z 18 marca 2003 , sygn. IV CKN 1862/00 - obydwie powołane za zbiorem Lex /

Tego rodzaju zasadniczych wad motywy orzeczenia poddanego kontroli nie zawierają , jest ona w oparciu o nie jest możliwa , a to już wyklucza jego podzielenie.

Z uzasadnienia wyroku z dnia 23 marca 2017r wynika , w oparciu o jakie fakty i na jakiej podstawie prawnej Sąd dokonał weryfikacji roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Wynika z niego także , w jaki sposób została przeprowadzona ocena zgromadzonych dowodów, wnioski z której były podstawą ustaleń , przyjętych jako podstawa faktyczna rozstrzygnięcia.

Wobec tego, jedynie uzupełniająco należy wskazać , że Sąd Okręgowy - wbrew stanowisku apelującej , odniósł się do jej zarzutu , w ramach którego uznawała , że zapis umowy stron uprawniający Gminę do naliczenia kary umownej jest niezgodny z art. 353¹ kc , a wobec tego nieważny.

Uwzględnienie żądania pozwu w całości , w warunkach takich, kiedy spółka (...) podnosi , iż postanowienie umowne stanowiące podstawę dla niego, nie da się pogodzić z zasadą swobody kontraktowania oznacza , że zarzut ten nie został uznany za uzasadniony.

Nie ma też racji skarżąca podnosząc , iż wskazywana nieprawidłowość procesowa polega na zbyt lakonicznym odniesieniu się przez Sąd do zarzutu naruszenia art. 387 kc Wniosek ten należy , wbrew zapatrywaniu skarżącej podzielić - [będzie jeszcze o tych zagadnieniach mowa w dalszej części uzasadnienia].

Niezasadnie pozwana upatruje realizacji omawianego zarzutu w niedostatecznym, jej zdaniem, umotywowaniu zwiększenia stawki wynagrodzenia za zastępstwo procesowe, należnego powódce w warunkach wygrania procesu.

W motywach orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał jego przyczynę, odwołując się do zwiększonego, w porównaniu z przeciętnym, w tego rodzaju sprawach, nakładem pracy pełnomocnika.

Jakkolwiek nie egzemplifikował podstaw tego zwiększenia, tym nie mniej można ich upatrywać w tym, że pełnomocnik brał udział w czynnościach przesłuchania świadków poza siedzibą Sądu orzekającego, które odbyły się przed Sądami Rejonowymi w Ł. i Ł..

Tym samym chybiony jest także, stawiany odrębnie, zarzut procesowy naruszenia art. 98 §1 i 3 kpc w zw art. 109 §2 kpc, w ten sam sposób motywowany, jak również zarzut wady ustaleń - z tej samej przyczyny.

Nie ma racji apelująca podnosząc zarzut naruszenia art. 232 kpc.

Zważywszy na argumenty, które mają go wspierać, zauważyć należy, że jest on identyczny treściowo z motywami za pomocą których spółka z Ł. usprawiedliwiała zarzut wady oceny dowodów w nawiązaniu do realizacji przyczyny zwolnienia jej z obowiązku zapłaty kary umownej na podstawie §10 ust. 1 pkt 1 umowy stron. Odwołując się do już uprzednio sformułowanych w tej kwestii ocen, zarzut ten należy uznać za nieuzasadniony.-

Ten sam argument - o braku, po stronie skarżącej, obowiązku spełnienia świadczenia z tytułu kary umownej na rzecz Gminy - pojawia się w ramach zarzutu kolejnego - nieprawidłowych ustaleń faktycznych,.

Z powodów już wcześniej podanych nie może on być uznany za zasadny.

Wniosek zgodnie z którym wbrew odmiennemu zapatrywaniu apelującej, ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji i wynikające z niej ustalenia są niewadliwe i kompletne powoduje, iż ustalenia te Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Nie jest uzasadniony także żaden z zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Nie ma racji strona pozwana, gdy twierdzi, że postanowienie § 8 umowy stron z 14 grudnia 2007r jest nieważne dlatego, że wbrew normie art. 387 kc nakładało na skarżącą obowiązek świadczenia, które było niemożliwe do wykonania.

Wskazać należy, na co trafnie zwraca uwagę Sąd I instancji, że niemożliwość świadczenia na które powołuje się apelująca ma mieć charakter obiektywny.

Można na podstawie tego przepisu uznawać, postanowienie umowne za nieważne tylko wtedy, gdy nie tylko obowiązany do świadczenia ale także nikt inny, z przyczyn prawnych lub faktycznych wykonać go, zgodnie z treścią zobowiązania, nie może.

Pozwana takiej obiektywnej niemożliwości w postępowaniu nie dowiodła.

Co więcej, zarzut wywodzony z tego przepisu, w odniesieniu do postanowienia z §8 umowy, zaczęła stawiać dopiero wówczas, gdy pomiędzy stronami, wiele lat po podpisaniu umowy sprzedaży udziałów i jej wykonaniu, powstał spór na tle kary umownej. Wcześniej pozwana postanowienie tej treści honorowała nie uznając go z podanej obecnie przyczyny, za nieważne.

Wobec tego stawiany zarzut nie może być uznany za trafny

Nie ma też racji spółka (...), stawiając zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 353¹kc wobec takiego ukształtowania treści postanowienia umownego z §8, które nie zachowuje reguł swobody umów i równowagi kontraktowej pomiędzy

stronami oraz narusza zasady współżycia społecznego, nadmiernie preferując Gminę kosztem skarżącej, na którą nakłada nadmierną karę umowną za wykonanie świadczenia niepieniężnego, którego nie da się zrealizować.

Wbrew jej zaparowaniu, zastrzeżenie kary umownej nie realizuje tych nieprawidłowości. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika aby pozwana spółka nabywając większościowe udziały w kapitale zakładowym (...) M., nie zdawała sobie sprawy z warunków na jakich do tego nabycia ma dojść i aby ich wówczas, w tym także w odniesieniu do konsekwencji niezapewnienia zachowania dotychczasowej funkcji dworca, na czym sprzedającej Gminie szczególnie zależało z uwagi na jej obowiązki wobec wspólnoty samorządowej tworzonej przez mieszkańców.

Dlatego właśnie ten obowiązek drugiej strony został objęty sankcją kary umownej, w przypadku jego niewykonania. Z drugiej strony kwota ewentualnej kary została przez strony zgodnie uwzględniona w cenie nabycia udziałów, wpływając na jej obniżenie.

Trzeba bowiem dostrzec, co pomija w swojej argumentacji apelująca, że sprzedaż w 2010r na rzecz spółki (...) – (...) prawa do gruntu na którym był zlokalizowany dworzec (...) nastąpiło za kwotę 3 000 000 zł.

W konsekwencji nie można sposób uzasadniony ocenić tego zapisu umownego, który jego źródłem naliczenia kary jako niezgodnego z regułami kształtowania stosunku zobowiązaniowego do których odwołuje się skarżąca spółka, upatrując w ich niedochowaniu naruszenia art. 353¹kc.

Nie można również przyznać racji pozwanej podnoszącej zarzut naruszenia art. 484 §2 kc, w następstwie nie dokonania przez Sąd Okręgowy miarkowania kary umownej należnej powodce, w warunkach, gdy, jak twierdziła spółka, istniały ku temu podstawy, w odwołaniu się do kryterium rażącego jej wygórowania.

Uznając ten zarzut za chybiony, w pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, iż Gmina M. dochodzi w rozstrzyganym sporze jedynie części świadczenia z tego tytułu, którego rozmiar ilościowy z pewnością nie może zostać oceniony jako rażąco nadmierny, w relacji do uzgodnionej ceny nabycia udziałów.

Przede wszystkim przyczyną nie podzielenia tego zarzutu jest fakt, że został sformułowany przez pozwaną dopiero podczas postępowania z tym, że wówczas /por. pismo pozwanej z dnia 11 lutego 2016r – k.142-145 akt /, ani w ramach pozostałej części postępowania rozpoznawczego przed Sądem Okręgowym, pozwana nie powoływała ani nie dowodziła, pomimo takiego obowiązku po jej stronie, tego z jakich przyczyn powoływana przezeń przesłanka modyfikacji wysokości dochodzonego świadczenia jest zrealizowana i jakie okoliczności i tym świadczą.

Dopiero w motywach omawianego zarzutu apelacyjnego pozwana stara się wskazywać przyczyny świadczące, jej zdaniem, o jej spełnieniu.

Jest to jednak działanie spóźnione procesowo, a ponadto zupełnie niewystarczające, gdy wziąć pod rozwagę, że nie powołując żadnych faktów, apelująca odwołuje się, w sposób bardzo ogólny do całokształtu okoliczności sprawy, zakresu swojego zobowiązania, którego dotyczyła kara, możliwości jego wykonania, a także realiów rynkowych związanych z przebudową dworca. Tak ogólnikowe stwierdzenia, tym bardziej upewniają poprawność oceny o bezzasadności zarzutu.

Z podanych przyczyn, w uznaniu apelacji za niezasadną, Sąd II instancji oddalił ją, na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 484 § kc.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego była norma art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikająca z niej dla ich rozliczenia pomiędzy stronami, zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Biorąc pod rozwagę wartość przedmiotu zaskarżenia, kwota należna powodce od przerywającej pozwanej, została ustalona na podstawie §2 pkt 5 w zw z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 [DzU z 2015 poz. 1800 ze zm].

SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg SSA Andrzej Struzik